



Pismo to wychodzi codzień
oprócz świąt nroczytych,
w drukarni
ST. GIENSKOWSKIEGO.



PRENUMERATA
Kwartalna.....złp. 12
Miesięczna..... „ 5

JMIONA SŁOWIAŃSKIE.
Dziś Stanisława
kostki.

Zmiana Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 00 Q,	Therm:	Higro- metr-	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	„ 8, 924	— 6,0	—10,0	Zaden	Pogoda	Mgla
17 12	„ 8, 769	+ 0,8	3,2	„ „	„ „	
3	„ 8, 457	+ 2,1	2,8	„ „	„ „	
9	„ 8, 323	— 1,0	— 4,0	Pn Zachodni słaby	„ „	Mgla

Część Urzędowa.

OGŁOSZENIE KONKURSU

NA KATEDRĘ ANATOMII I FIZYOLOGII
w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

Niniejszém w Imieniu Senatu Uniwersytecko-Jagiellońskiego podaje się do wiadomości powszechnéj, że do obsadzenia Katedry *Anatomii i Fizyologii*, z obowiązkiem wykładania tych przedmiotów po 10 godzin na tydzień, co do pierwszej w języku polskim, co do drugiej w łacińskim, podług dzieł mających być potwierdzonemi przez Senat Akademicki, z pensją roczną Złp. 6000, otwiera się konkursowy popis. Życzący sobie dostąpić katedry w mowie będącej, winien nadesłać pocztą, na własny koszt prośbę do Rektora Uniwersytetu najpóźniej na dzień 26 Stycznia 1834 dołączając do niej następujące dowody: 1. Metrykę. 2. Bieg życia 3. Dyplom Doktorski otrzymany w Krakowskim, lub innym Uniwersytecie będącym w Państwie jednego z trzech Najjaśniejszych Opiekuńczych Dworów kraju tu-tejszego.

Po czém, Owi z ubiegających się, którzy po przejrzeniu przez Senat Uniwersytecki próśb i dowodów, za godnych być przy-

puszczonymi do ubiegania się uznani będą; wezwanymi zostaną przez Rektora Uniwersytetu do odbycia konkursu postanowionego nieodmiennie na dzień 11 Marca 1834 r. pismienne, a na dzień 12 t. m. i r. ustnie, w zwyż wspomnionych językach.

Kraków dnia 10 Listopada 1833 r.

Sekr: Uniwersytetu Jagiellońskiego
(2L.) A. Czapski.

OGŁOSZENIE KONKURSU

NA KATEDRĘ INSTYTUCYJ LEKARSKICH
DLA NIŻSZYCH CHIRURGÓW

w Uniwersytecie Jagiellońskim.

Niniejszém w Imieniu Senatu Uniwersytecko-Jagiellońskiego, podaje się do powszechnéj wiadomości, że do obsadzenia katedry *Instytucyj lekarskich dla niższych Chirurgów* obejmującej następujące przedmioty: 1. Powszechné zasady *Logiki i empiricznej Psychologii*. 2. Ogólne zasady *Fizyki*. 3. *Fizyologiją*. 4. *Powszechną Patologiją i Terapiją*. 5. *Sztukę leczenia*. 6. *Szczególną lekarską Patologiją i Terapiją*. 7. *Początkowe zasady sztuki leczenia zwierząt*; które na trzy lata rozłożone po 10 godzin na tydzień, w języku polskim wykładane będą podług dzieł mających być potwierdzonemi przez Senat Uniwersy-

tecki, z pensją stałą do tej katedry przywiązana, rocznie Złp. 6000 otwiera się konkursowy popis. Życzący sobie dostąpić katedry w mowie będącej, winna nadesłać pocztą na własny koszt prośbę do Rektora Uniwersytetu najpóźniej na dzień 2 Lutego 1834 dołączając do niej następujące dowody: — 1. Metrykę. 2. Bieg życia. 3. Dyplora doktorski otrzymany w Krakowskim lub innym Uniwersytecie, będącym w Państwie jednego z trzech Najjaśniejszych Opiekuńczych Dworów kraju tutejszego.

Po czem Owi z ubiegających się, którzy po przeyrzeniu przez Senat Uniwersytecki prośb i dowodów, za godnych być przypuszczonymi do ubiegania się uznani będą, wezwani zostaną przez Rektora Uniwersytetu do odbycia konkursu postanowionego nieodmiennie na dzień 20 Marca 1834 r. piśmiennie, a na dzień 21 t. m. i r. ustnie w języku polskim.

Kraków d. 10 Listopada 1833 r.

Sekret: Uniwersytetu Jagiellońskiego
(2r.) A. Czapki.

W dniu 19 listopada 1833 ogódninie 10tej rannej w rynku miasta Krakowa w gmachu Sukiennice, odbędzie się publiczna sprzedaż fortepiana, — Chęć kupienia mających na czas i miejsce oznaczone zaprasza się.

Kraków d. 11 Listopada 1833 r.

Ignacy *Kopyciński* kom. sąd:

Cześć Nieurzędowa.

P O L S K A.

Warszawa 13 Listopada.

Na skutek odezwy JW. jenerala-majora Pęcherzewskiego Igo kommandanta M. Warszawy z daty 9 b. m. i r. Nro. 1573 podaje niniejszém do publicznej wiadomości, że do wydziału broni zachodniego okręznego arsenału w twierdzy Modlinie do reparacyi czterestu tysięcy różnego rodzaju broni palnej, potrzebna jest liczba 60ciu puzkarczy majstrów, dokładnie rzemiosło takowe umiejących. Życzący sobie przeto podjęcia się powyższej roboty, zechcą się zgłosić do naczelnika zachodniego okręgu Wgo pułkownika Leviza w Modlinie mieszkającego, dla umawiania się i zawierania kontraktów. Zgłaszający się tamże, winni być opatrzeni świadectwami przekonującymi, iż im jest wolno podejmować się w mowie będą-

cją roboty i że są do téjże dokładnie usposobieni. Puzkarze w Warszawie mieszkający, rzeczzone świadectwa brać mogą od puzkarskiego majstra urzędnika 12 klasy Kolleta, z innych zaś miejsc od właściwych cechów, lub też zdolność swoją okazać będą winni przy arsenale tutejszym. Dla ważności świadectwa, uzyskane w Warszawie mają być poświadczone za własnoręczność przez kommissarzy cyrkulowych policyi. na prowincyach zaś przez burmistrzów miejskich. W końcu zawiadomiam chęć podjęcia się pomienionój roboty mających, że każdemu z nich po zawarciu kontraktu, instrumenta skarbowe, niemniej i kwatery bezpłatnie w arsenale modlińskim wyznaczone zostaną.

W Warszawie d. 11 listopada 1833 r.

Korpusu żandarmów pułkownik
Storożenko.

Sekretarz *Greuve.*

R O S S Y A

Petersburg 4 Listopada.

A-mirał Greig, mianowany członkiem rady państwa, dowództwo floty czarnomorskiej obejmie Vice-admirał Łazarew.

N. Cesarz Jmć na najpowinniejsze przełożenie P. oberprokuratora rządząc: Synodu, raczył w dniu 17 września b. r. zatwierdzić postanowienie tego najświętszego rządzącego Synodu, o nadaniu zostającemu na posadzce proboszcza przy soborze Witebskim, Protoiereiowi Stefanowiczowi mycki axaminetnej fioletowej, za skuteczne wypełnienie danych mu poleceń, przy nawróceniu znacznej liczby unitów w witebskiej guberni na wiarę greckorossyjską!

Donoszą z Odessy, że d. 21 z. m. przybył do tamecznego portu z Bosforu na tureckiej fregacie *Awni-Ilachi* pod kapitsnem Mechmetem, nadzwyczajny poseł Porty Otomańskiej u dworu Petersburskiego Achmet basza o 3 buńczukach. Znajduje się przy nim główny tłómacz Logothet Arystarch, a cały orszak składa się z 38 ludzi. Poseł był przyjęty ze wszystkimi honorami winni jego godności. Nazajutrz udał się do kwarantany. (K. W.)

F R A N C Y A

Paryż 29 Października.

W Santander uzbrojono prawie wszystkich obywateli na rozkaz rządu. Alcada

tego miasta którego sposób myślenia był podejrzany, złożony został z urzędu.

Generałowie Saarsfield i Morillo w przysłanych królowej swych oświadczeniach nie zachwianej wierności, upraszali zarazem w wyrazach nalegających, aby swych doradców dotychczasowych, zmieniła.

Constitutionnel podaje siłę zbrojną Hiszpanii jak następuje: Pierwsza dywizya gwardyi przybocznej, 7943, druga dywizya teje gwardyi 9500, siedmnaście pułków linjowych 25,000 ludzi, pięć pułków lekkich 6700; do tego przydać 43 pulki milicyi które wynoszą 27,000 uczyni zatem liczbę piechoty hiszpańskiej 76,143. Co do kawaleryi, królewska Gwardya 1500 ludzi, przyboczna 500, linjowa lekka i ciężka jazda 4000, razem uczyni 6000 jazdy. Artylleryi pieszej 5000, artylleryi konnej 300. Minterów i Saperów 1200. Co się dotczy potrzebnych materyalów dla artylleryi tych prawie niemasz; albowiem Hiszpania w razie potrzeby, niema 50 dział gotowych, którychby zaraz użyć mogła.

Dnia 2 Listopada. — Dziś spodziewana poczta z Madrytu, po raz szósty nie nadeszła. Pokazuje się ztąd, że Vittoria i główny gościniec prowadzący do Bajonny, między 25 a 27 z. m. były jeszcze w ręku powstańców. W samej stolicy nawet została naruszona spokojność publiczna, wskutek tego rozbrojenie nastąpiło ochotników królewskich.

W nocy z dnia 22 na 23 mnóstwo ludu zgromadziło się przy ulicy Carretas zwaney, rozwinięto chorągiew powstania przy okrzykach *viva Carlos!* W tymże samym czasie inne tłumy pospólstwa ciągnęły od bramy Słońca, i w tej chwili została napełniona ludem zbrojnym najpiękniejsza ulica Alcada. W tym tłumie uważano najwięcej ochotników królewskich, którzy mieli zamiar uderzyć na pałac królewski. Skoro się pierwszy hałas na ulicach dał słyszeć, przybyły władze cywilne i wojskowe w zamiarze przytłumienia powstania, a liczne patrole rozpoczęły swoją czynność. Straże w pałacu znstely w zmontowane pułkiem piechoty i szwadronem jazdy. Wszystkie wnijscia obsadzono. Naprzód starano się do rozejścia burzycieli przez znaczną liczbę policyanów nakłonić, lecz burzyciele ze wzgardą odrzucili ich przedstawienia a nawet niektórych zelżyli. Musiano więc wojska użyć. Jedna kompania grenadjerów i szwadron kirysjerów zbliżyły się do ulicy

Alcala. Ochotnicy nie opierali się im, lecz cofnęli ku bramie słońca. Wojsko rządowe tuż postępowało za tłumami, bez dania zaczepki. W bramie słońca, spostrzegłszy burzyciele przemagające siły wojska, rozpoczęły się przy okrzykach *niech żyje Don Carlos!* rozehodzić, i wystrzelono kilka razy, co dało powód jeździe do przypuszczenia szarży, i to położyło koniec zaburzeniu tej nocy.

Drugiego dnia z rana znaleziono na rogach ulic Alcala i w okolicy pałacu odezwe, która się kończyła słowy: Mieszkańcy Madrytu! Infant Don Carlos przybył do Estremadury, wiadomość o tem doszła urzędownie do Madrytu; dąży on w spiesznym pochodach, dla stawienia się na jego przyjęcie! — Nadajmy mu znowu władzę którą sobie królowa przywłaszczyła, będzie on nam wiecznie wdzięcznym. Mężni rojaliści opuszczajcie wasze szeregi i służbę królowej, której ani Opatrzność pomagać niemoże: połączmy się razem z naszymi przyjaciółmi w Vittoria, Bilbao, Logrono, Santo Domingo i na wielu innych nie mniej ważnych punktach, a nasze zwycięstwo jest niewątpliwe. Niech żyje Don Carlos! — Śmierć Izabelli! Te goż samego poranku postanowiono na radzie ministrów rozbroić ochotników królewskich. Przy odejściu gońca uważano między innymi wyraźne nieukontentowanie i skłonność do rozruchów. Podług najnowszych wiadomości z dnia 27 z. m. wiele osób z obydwóch stron zabitych zostało. Wyszedł rozkaz policyjny grozący karą śmierci tym ochotnikom królewskim którzyby broni wzbraniali się złożyć. —

Z niecierpliwością oczekujemy dalszego biegu sprawy, która dla giełdy nie może być obojętną, jak dla rządu; dziś albowiem spadły znacznie papiery hiszpańskie, co przypisują niepewnemu stanowi stolicy.

W dzień wszystkich Świętych dwa tylko dzienniki wyszły, *Trybuna* i *National* które i w tém opozycyą stanowią.

List z nadgraniczy hiszpańskiej w *National* umieszczony, wystawia stan rzeczy w Hiszpanji jako niebezpieczny i długą krwawą walkę wróżący. W tym liście dowodzi, że apostołiści, już od roku na wypadek śmierci Ferdynanda się przygotowali byli. Dnia 29 września umiera król; d. 4 Października już cała Biskaja wzburzona, d. 7 Vittoria i cała Alava; to samo zamierzono w Aragonii i Katalonii. Z tym planem pokazanie

się Infanta Don Carlos w Estremadurze było w związku, ale omylono się względem wojska, chociaż i tu przez oddalenie 30,000 starych żołnierzy wszystko przysposobiono, gdyż dawni ministrowie Ferdynanda, którzy za następcę jego Infanta Don Carlos pragnęli, uwolnili od służby 30,000 starych żołnierzy, którym jako nieprzyjaciółom duchowieństwa, ufać nie mogli. Don Carlos i Marszałek Bourmont zawiedli się na Saarsfeldzie, wszelako od Pyreneów do rzeki Ebro, od Aragońskiej granicy do Asturyi wszędzie są powstania a Królowa posiada na całej tej przestrzeni, tylko San Sebastian, Tolozę i Pampelunę. Rozstrzelanie naczelnika Santos Ladrón, schronienie się do Francji krazo, odwlekły powstanie w Nawarze, ale nieprzytłumiły; wszędzie rojalistowskie krążą bandy pod przewoźnictwem xięży, trzymają obsadzone Samo Sierra, rozpisują podatki i pobory do wojska. Z resztą mają prosty plan, każda prowincya niech to samo robi powstanie i niech się broni: ministrowie królowej nie okazują się stanowczymi w takim niebezpieczeństwie; trzeba chwycić się ostatecznych środków dla ustalenia rządu Królowej. Chociażby Saarsfeld rozproszył apostolistów w biskajskich prowincjach, to niedosyć, trzeba ich wytępić, gdyż inaczej znowu głowę podniosą, potrzeba Królowej więcej mężów takich, jakimi są Balauzat Jaureguy el Pastor.

(G. R. P.)

W Ł O C H Y.

Neapol 20 Października.

Śmierć Króla Ferdynanda hiszpańskiego, dawno przewidziany wypadek, sprawiła jednak wielkie wrażenie. Bądź że pochlebiało sobie nadzieją iż sprawy Belgii i Niemiec załatwione zostały, bądź że przyzwyczajeni do niepokojących wieści nie chcieli wierzyć, że król niebezpiecznie chore; dla tego wiadomość o śmierci, którą jak zwykle P. Rotschild pierwszy otrzymał, sprawiła wrażenie na wszystkich umysłach jak elektryczne uderzenie. Papiery spadły z 92 na 86 a teraz chwieją się na 87½.

Łękają się nawet, że młody Król Neapolitański zgodnie z swą uroczystą protestacyą przeciw wstąpieniu na tron młodej Królowej Izabelli nie poprzestanie na samych słowach, chociaż z boleścią przyjdzie mu głębi i uczuć braterskich dla swój sio-

stry Królowej rejentki Krystyny poświęcić, rozkazowi uznanej od wieków politycznej potrzeby. Królowa rejentka Hiszpanii napisała czuły i dobitny list do swego króla brata, w którym mówi o swem przykrem położeniu ale zarazem oświadcza swe niezachwiane postanowienie bronięcia wszelkimi siłami praw swój córki. (G. C. W.)

E G I P T

Alexandrya 20 Września.

Przy końcu tego miesiąca odjedzie Mehmed Ali do wyższego Egiptu. Zajmuje on się dwoma planami, do wykonania których skarby zmarłego Defterdar Beja obrócone być mają. Jeden plan zależy na tém: aby od pierwszego wodospadu pod Assuan aż do granic wyższego Egiptu zrobić kanał; drugi plan: aby uzbroić wielką umiejętną wyprawę do gór xiężycy dla wykrycia źródeł Nilu.— W politycznym i handlowym względzie ważniejsza wyprawa jest ta, którą Mehmed Ali do Hedjar wyszła. Już są poczynione wszystkie przysposobienia dla przytłumienia niespokojności w niektórych częściach tej prowincji panujących. Mehmed Ali postanowił niezachwianie ugruntować swą władzę w Arabii i przy tém przedsięwzięciu wszyscy Muzułmanie wspierać go będą. Nie wystawia on sobie, że cały indyjski handel do morza Czerwonego przenieść może, ale wie dobrze że część tego handlu szybko i naturalnie tam skierować może, skoro okręty znajdują bezpieczne porty, latarnie morskie i rotmanów i przeciwko korsarzom zabezpieczone będą. Wówczas potrzebaby zbrojnej siły dla przeszkodzenia handlu do Czerwonego morza; intrygi do niezgohy nie doprowadziły i wten czas okazałoby się niezawodnie, czy monopolisci handlu na całym świecie wojnę prowadzić zechcą.

T U R C Y A.

Konstantynopol 15 Września.

Wspominaliśmy już o wysłaniu do Alexandryi, Elim Efendego, celem uregulowania trybutu, który ma opłacać W. Porcie vicekról Egiptu; lecz nie nie wskorał u Mehmeda Alego, chociaż pomimo tego był przyjmowany w sposób najbardziej się odznaczający. Uczynił nakoniec mocne do vicekróla przedstawienie, lecz i na to otrzymał od Mehmeda tę odpowiedź: Ze jego skarb tak dalece wycieńczony jest utrzymaniem wielkiej armii i znacznej floty, iż teraz o płacenie trybutu ani pomyśleć nie może, tém mniej zaś, o ile jedynym celem tych uzbrojeń jest bronienie od upadku mahometanizmu, takowe więc nietylko w interesie wszystkich muzułmanów, lecz także w interesie sultana czynione były. Utrzymują tu nawet, że vicekról na tym fundamencie, nawet samego sultana prosił o przyłożenie się. Oczekujemy ciekawie, jak na tę prośbę odpowie Porta; nie przyczynienie się sultana do tej prośby może dać łatwo powód do nowych zawi-
kłań.